

Sygn. akt IV Ua 16/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Zalański (spr.)
Sędziowie:	SSO Jacek Witkowski SSO Elżbieta Wojtczuk
Protokolant:	sekr.sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku D. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek apelacji pozwanego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 stycznia 2014r. sygn. akt IV U 76/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz D. O. 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt IV Ua 16/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia (...)r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił D. O. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 2 listopada 2011r. do 21 lutego 2012r. i przyznał mu na ten okres prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego. Organ rentowy podniósł, że w jego ocenie wypadek, któremu uległ ubezpieczony nie spełnia definicji wypadku przy pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony D. O. wskazał, że składając wyjaśnienia do protokołu powypadkowego był pod działaniem silnych leków. Zaznaczył, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia było zachowanie

innego uczestnika ruchu, który zmusił go do zmiany kierunku jazdy. Jego zdaniem wypadek, któremu uległ spełnia definicję wypadku przy pracy, w związku z czym powinien otrzymać zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy w Siedlcach w punkcie I. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu D. O. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 2 listopada 2011r. do dnia 21 lutego 2012r.; w punkcie II. Zasadził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonego D. O. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie swoje Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

(...). D. O. był pracownikiem M. S. prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych, zatrudnionym na stanowisku kierowcy. Z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu. Tego dnia wykonywał on dla pracodawcy transport towaru z S. do W.. Jechał służbowym samochodem ciężarowym marki S. z naczepą, kiedy ok. godz. 5.00 na łuku jezdni jadący z naprzeciwka samochód osobowy przekroczył oś jezdni i częściowo wjechał na pas ruchu, po którym poruszał się z prędkością ok. 70 km/h D. O.. Aby uniknąć zderzenia z tym pojazdem ubezpieczony częściowo zjechał na pobocze, gdzie stracił panowanie nad samochodem, który przewrócił się na bok, a kierowca wypadł na zewnątrz. W chwili wypadku była lekka mgła, bez opadów atmosferycznych. Na skutek wypadku D. O. doznał urazu wielonarządowego, wskutek czego stał się niezdolny do pracy.

W ocenie Sądu, zdarzenie z dnia 2 listopada 2011r., któremu uległ D. O., było wypadkiem przy pracy. Doszło bowiem do niego w czasie pracy ubezpieczonego, podczas wykonywania przez niego zwykłych obowiązków kierowcy, czyli podczas prowadzenia pojazdu. Nastąpiło to w sposób nagły, na skutek działania przyczyny zewnętrznej, którą było zjechanie przez ubezpieczonego, w reakcji na sytuację na jezdni, na pobocze i utrata w ten sposób panowania nad kierownicą, co doprowadziło do przewrócenia się pojazdu, wypadnięcia z niego ubezpieczonego i powstania u niego urazu w postaci wielonarządowych obrażeń ciała, przez co stał się on niezdolny do pracy. W realiach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, nie można mówić o umyślności w działaniu ubezpieczonego, gdyż w żaden sposób nie dążył on do zaistnienia wypadku, takiej możliwości nie dopuszczał i się na nią nie godził. W świetle wiarygodnej treści dokumentu zawierającego opinię biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej, nie można również mówić o rażącym niedbalstwie po stronie ubezpieczonego, a tylko wyłączna wina pracownika i to szczególnie uwarunkowana pozbawia go prawa do świadczeń, przy czym tego rodzaju winę musi udowodnić zakład pracy lub organ rentowy. Rażące niedbalstwo zachodzi natomiast wówczas, gdy poszkodowany pracownik podejmuje działania z naruszeniem przepisów o ochronie zdrowia i życia, chociaż mógł i powinien był przewidzieć grożące mu niebezpieczeństwo, które zwykle występuje w danych okolicznościach faktycznych, co dla każdego człowieka o przeciętnej przeczności jest oczywiste. Przy tym musi to być przyczyna wyłączna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1980 r., III URN 40/80, (...)). Biegły stwierdził natomiast, że D. O. nie dopuścił się naruszenia jakichkolwiek reguł ostrożności w ruchu lądowym.

Od wyroku tego apelację wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), art. 3 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137) poprzez niezastosowanie tych przepisów pomimo, iż z protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku oraz z notatki informacyjnej o zdarzeniu drogowym sporządzonej przez Komendę Powiatową Policji w W. jednoznacznie wynika, że ubezpieczony jako kierujący nie dostosował prędkości do panujących w ruchu warunków atmosferycznych, a powyższe zachowanie stanowi rażące niedbalstwo;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc oraz art. 328§2 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów odnośnie nie podania przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej notatki informacyjnej i protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku oraz oparcia się w głównej mierze na zeznaniach

ubezpieczonego, co doprowadziło do wadliwego uznania przez Sąd, że istnieją podstawy do zmiany decyzji i przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z tytułu ubezpieczenia wypadkowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji strona skarżąca podniosła, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności zaistniałego zdarzenia i jednocześnie odmówił wiarygodności i mocy dowodowej podanych przez organ rentowy dowodów z dokumentów w postaci notatki informacyjnej o zdarzeniu drogowym sporządzonej przez Komendę Powiatowa Policji w W. oraz protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku. Zespół powypadkowy ustalił jako bezpośrednią przyczynę wypadku utratę panowania nad kierowanym pojazdem w wyniku złych warunków atmosferycznych, stwierdzając, że wyłączną przyczyną wypadku było nieumyślne niedostosowanie techniki jazdy do warunków na drodze.

Apelacja strony pozwanej jest niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 08.10.1998r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy przyjmując je za własne. Zarzuty podniesione w apelacji nie potwierdziły się.

Sąd Rejonowy w Siedlcach dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania zgodnie z art. 233 § 1 kpc oraz dokonał prawidłowej wykładni obowiązujących przepisów prawa.

Dowodem na to, że ubezpieczony nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowych jest wyrok uniewinniający Sądu Karnego. Wprawdzie Sąd nie jest związany treścią tego wyroku, ale jest to dowód, który Sąd I instancji ocenił jako najbardziej wiarygodny.

Dlatego podzielając stanowisko Sądu I instancji należało na mocy art. 385 kpc oddalić apelację.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 kpc ustalając wysokość wynagrodzenia na mocy § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461).